

Przyjęto w 1922
 Egzemplarz okryty
 Należał do
 ...

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o. o.

PRZEDPŁATA: Na pozycję wraz z tygodnikiem „OGNIŚCIE DOMOWE“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonent nie ma prawa do odszkodowania.



OGŁOSZENIA: Wiersz milim, 6 lamowy 16 groszy. Reklamy 1 lamowe w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamistów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konta czekowe: Pocztowa Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 208 736, Skrytka pocztowa nr. 22.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski.
 Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

Kierownik drukarni i administracji
 Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 283.

LESZNO, sobota, dnia 10-go grudnia 1927

Rok VII.

W Genewie.

Łączynek słowny, pomiędzy Waldemarasem i min. Zaleskim.

W dniu onegdajszym (7 bm.) na popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie, wystąpił premier litewski Waldemaras z szeregiem pretensyj pod adresem Polski. Zarzucał on — jak donosi P. A. T. — Polsce pogwałcenie konkordatu z Watykanem przez aresztowanie księży litewskich, pogwałcenie układu mniejszościowego przez zamknięcie szkół, oraz dążenie do zniszczenia samodzielności Litwy.

P. Waldemaras widzi agresywność Polski wobec Litwy m. in. w odzwiedle Polaków, zamieszkałych na Litwie, nawołujących Ligę Narodów i Polskę do przeszkodzenia Radom Litewskiemu w zrealizowaniu ich mniejszości polskiej. P. Waldemaras dowodził:

— Polska w ostatnich czasach dokonała szeregu posunięć wywołujących w Kownie wielkie zaniepokojenie. Do posunięć tych zaliczyć należy m. in. obchód rocznicy zdobycia Wilna przez gen. Żeligowskiego, koronację Małki Boskiej Ostrobramskiej, opiekę, którą Rząd Polski użył emigrantom litewskim.

Następnie p. Waldemaras obszernie omówił kongres emigrantów litewskich w Rydze, który zdaniem jego wywołał chmury na horyzoncie wschodniej Europy i który dziś jeszcze niepokoi umysły. P. Waldemaras jaknajbardziej stanowczo zaprzeczył zarzut, jakoby Litwa zarządziła mobilizację i dodał, że przeciwnie Rząd Litewski, wobec działalności Polski, która w odległości 10 km. od granicy litewskiej, ostatnio skoncentrowała wojska, ściągnął na siebie poważne zarzuty ze strony własnych obywateli, z powodu tej bezczynności pod względem wojskowym.

W zakończeniu swego półgodzinnego przemówienia p. Waldemaras zaproponował Radzie utworzenia dwóch komisji międzynarodowych, z których jedna miałaby zbadać stan rzeczy na granicy polsko-litewskiej, druga zaś miałaby zbadać sprawę mniejszości na Wilenszczyźnie.

Niezależnie po mowie Waldemaras'a zabrał głos minister Zaleski, który przedewszystkiem wykazał bezpodstawność pretensyj Waldemaras'a w sprawie rzekomego pogwałcenia Konkordatu.

Co do skarg W., jakoby Polska dążyła do zniewolenia niepodległości Litwy oświadcza min. Zaleski, iż obawy swe oparł rząd kowieński na nieprawdziwych wiadomościach z niepewnych źródeł. Dalej oświadczył przedstawiciel polski, że Rzeczpospolita jak dotąd, tak i nadal udzieli schroniska emigrantom litewskim, będąc wierną świętej zasadzie gościnności.

Opierając zarzut jakoby niezycielwego stosunku Polski do samodzielności Litwy przypomina min. Zaleski, że kiedy to odpór Polski dany bolszewikom, stał się najlepszą gwarancją dla istnienia Litwy. Następnie stwierdził mowa słusność Polski w sprawie granic i z drugiej strony zaczętność Litwy, która przez ogłoszenie stanu wojennego uniemożliwiła utrzymanie normalnych stosunków sąsiedzkich.

Wreszcie słuszenie zwraca min. Zaleski uwagę na to, że postępowanie Litwy wyrządza duże szkody nie tylko Polsce, ale i samej Litwie i jej sąsiadowi. Zaleski, należący do tej ostatniej partii w Południe, utierpał wiele z powodu uniemożliwionego spławu przewożącemu. Faktem jest upadek z tego samego powodu portu krajendzkiego. W związku z tem uważa mowa, iż mocarstwa winny się zastanowić, czy nie popełniły błędów, przyczynając ten port Litwie.

Po ponownych przemówieniach Waldemaras'a i Zaleskiego, zaproponował przewodniczący Rady wybranie referentów, którzyby zapoznali się z całym materiałem i przedłożyli Radzie na jednym z najbliższych posiedzeń swoją opinię i wnioski. Na referenta tego wybrano holenderskiego członka Rady p. Bolaertsa. Na tem posiedzenie zamknięto.

W kuluarach sekretariatu Ligi omawiano jasność stosunku Polski i Niemiec niezasadnione mętność p. Waldemaras'a.

Z ostatniej chwili.

O jeden front polski i katolicki.

Warszawa, 9. 12. (A.). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady naczelnej stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego. Po dłuższej dyskusji zapadła ta treść uchwała, że rada naczelna Ch. N. wita odezwę Episkopatu oraz wypowiada się za uwzględnieniem w czasie wyborów wskazówek odezwy Episkopatu w sensie zjednoczenia wszystkich żywiołów stojących na gruncie katolickim.

Wiedzieliśmy, że jest to ważniejsze, niż od wyniku obecných wyborów zależy zmiana ustroju państwowego i uzdrowienia życia gospodarczego.

Zjednoczenie to jest tem ważniejsze, iż od wyniku obecných wyborów zależy zmiana ustroju państwowego i uzdrowienia życia gospodarczego.

Polsko-niemieckie rokowania traktatowe.

Warszawa, 9. 12. (A.). W ciągu dotychczasowych pertraktacji pełnomocników Rządu polskiego i rządu niemieckiego ministrów Twardowskiego i Hermesa w sprawach gospodarczych uzgodnione zostało stanowisko w zakresie obustronnej likwidacji zarządzeń wywołanych przez wojnę celna. Jednocześnie postanowiono ustalić ogólne ramy rokowań traktatowych.

W związku z tem oznaczono na dzień dzisiejszy o godz. 5 po południu pierwsze posiedzenie dla podjęcia współpracy w komisjach specjalnych.

W związku z tem oznaczono na dzień dzisiejszy o godz. 5 po południu pierwsze posiedzenie dla podjęcia współpracy w komisjach specjalnych.

Pożar tramwaju.

Warszawa, 9. 12. (A.). Na skutek zapalenia się izolacji korkowej wybuchł na dachu tramwaju zjadającego na Pragę pożar. Przed pożarem, gdy motorowy hamował wóz, wyskoczyło kilka osób z przedniej i tyłnej platformy doznając znacznych obrażeń. Pożar został ugaszony.

wieczór w sali Hotelu Polskiego przedstawienie zespołu artystów teatrów wiejskich z Krakowa, nie doszło do skutku, bo ów zespół wcale nie przybył.

Dotychczasowe rokowania nie przyniosły jeszcze żadnego wyjaśnienia, dlaczego publiczność nasza spotkała przybycie zespołu z Krakowa, który, już pierwszą wiadomością o zamiarze wystąpienia w Lesznie, podał wyjątkowo późno, a obecnie nie raczył swego nie przybycia wyjaśnić. Zakrawa to na niedostateczną staranność w sprawie publiczności.

Dlaczego teatr nie przyjechał?

Leszno, 9. 12. (A.). Zespół artystów z Krakowa, który miał wystąpić w Lesznie, nie przyjechał.

Znaleziono koronę króla Augusta.

Drezno. (PAT.) „Dresden Neueste Nachrichten“ donosi, że przy porządkowaniu muzeum historycznego w Dreźnie znaleziono zostały korona, berło i jabłko króla polskiego Augusta Mocnego. Korona, która jest zrobiona przez Izzydora Clemma, wykonana jest ze srebra bogato złożona i wysadzona półszlachetnymi kamieniami.

Król śni Waldemaras

Berlin. (PAT.) Deutsche Allgemeine Zeitung donosi w depeszy z Genewy: Po wyjeździe p. Litwinowa p. Waldemaras jest jedną z głównych postaci, dookoła której toczy się wszelkie dyskusje. Wszyscy zajmują się tym człowiekiem, który sprawia trudności Polsce, Francji, Anglii i Niemcom i z którym p. Litwinów przed swoim wyjazdem z Genewy odbył dłuższą rozmowę. Jednakże, nie można sądzić, aby stan wojny nie był dla Litwy pożyteczny, p. Waldemarasowi, bowiem przynosi on dużą korzyść przez to, iż pozwala mu utrzymać granicę z Polską zamkniętą i przez to odciąć swych wrogów politycznych, którzy zbiegli do Polski, od wszelkiej łączności z Kownem.

Z liżenie francusko-włoskie.

Paryż, 7. 12. Prezydent Doumergue był obecny wczoraj po południu, w towarzystwie ambasadora włoskiego, na przedstawieniu w Komedji francuskiej sztuki Gabrijela d'Annunzia pod t. „Światło pod korcem“.

Największa radiostacja w Europie

Praga. (A.W.) W dniach najbliższych rozpocząć się ma w Bratysławie budowa najsilniejszej w Europie radiostacji nadawczej. Budowę przeprowadza firma Morconi.

Zamordowane dyplomaty sowieckiego.

Paryż. (Rps.) „Wozroźdzenie“ donosi, że sekretarza poselstwa sowieckiego w Teheranie p. Popkowa zamordowali należący do tego poselstwa funkcjonariusze G. P. U. Morderstwo miało nastąpić wskutek stwierdzenia udziału Popkowa w kontrywoluacyjnej organizacji przeciwrosyjskiej.

Zgon najstarszej kobiety

W Białymstoku zmarła niejaką Meita Myszowska ul. Mińska 10), w wieku 120 lat. Była to najstarsza mieszkanka Białegostoku i najprawdopodobniej całej Polski. Córka żyje i liczy około 100 lat.

Znowu walki w Meksyku.

London, 8. 12. Z Meksyku donoszą, że meksykańskie ministerium wojny podało do wiadomości, iż w toku jest akcja wojsk rządowych przeciw „religijnym fanatykom“ w stanach Jalisco i Aguas Calientes. W tym celu odmaszerowały dwie kolumny po 500 ludzi. Wojska te równocześnie mają poszukiwać zaginionego arcybiskupa Guadaluajary.

Dodatek niedzielny.

Do jutrzejszego nakładu „Głosu“ dołączony będzie dodatek ilustracji p. t. „Przegląd Tygodniowy“, który wszyscy nasi prenumeratorzy poczynając od grudnia otrzymują całkowicie bezpłatnie. W jutrzejszym dodatku oprócz szeregu aktualnych zdjęć będzie zamieszczona ilustracja z Leszna z życia „Sokoła“.

Przyjazd Prymasa Polski do Rzymu.

Poznań, (PAT.) Jego Em. Kardynał Hlond Prymas Polski wyjechał z Poznania do Rzymu, gdzie 19 grudnia odbędzie się wreczenie kapelusza kardyna-

nalskiego. Odejdzie tego ks. Prymasa ze wojewodów: wrocławski, krakowski i liczne duchowi

J. E. ks. kardynał Hlonda w Wiedniu.

Wiedeń, 8. 12. Zapowiedziany na dzień 9-go b. m. przyjazd prymasa polskiego J. E. ks. kardynała Hlonda do Wiednia, wywołał w tutejszych sferach katolickich i politycznych szczerze zadowolenie. Według ułożonego już programu zabawy prymasa polskiego w Wiedniu kilka dni, aby wejść w kontakt z tutejszymi władzami kościelnymi, a ze względu na osobisty stosunek ks. prymasa do OO. Salezjanów, odbędzie się cały szereg uroczystości kościelnych w Hospicium i w kościele księży Salezjanów w Wiedniu i okolicy. Punktem szczytnym będzie przyjęcie polskiego prymasa w gmachu poselstwa polskiego. Poseł polski, dr. Bader, wydaje na cześć polskiego prymasa obiad, w którym wezmą udział najwybitniejsze osobistości duchowieństwa austriackie-

go i świata politycznego, między innymi J. E. k. arcybiskup Wiednia kard. Piffl, nuncjusz papieski J. Hohenlohe, tudzież kanclerz austriacki ks. Seipel. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że ks. prałat Seipel, który po znanym nań zamachu nie jest w pełni sił i trzymać się musi z tego powodu zdala od wszystkich przyjęć dyplomatycznych, uczynił tym razem wyjątek i zapowiedział swoje przybycie na przyjęciu prymasa polskiego w poselstwie polskiem u posła dr. Badera. Prasa tutejsza, szczególnie katolicka, przegotowała ks. prymasa godnie przywitania. J. E. ks. kardynał Hlond opuści Wiedeń w poniedziałek rano, zkąd udaje się do Rzymu, celem wzięcia udziału w konsystorz, który odbędzie się w drugiej połowie b. m.

Wyjazd premiera Piłsudskiego.

Warszawa, 8. 12. Wczoraj wieczór o godzinie 8,45 wyjechał do Genewy drogą przez Berlin i Bazyleę prezes Rady ministrów Marszałek Piłsudski. P. Marszałek wyjechał wagonem salonowym, ostatnim wociąg, w towarzystwie szefa gabinetu ministra spraw wojsk. ppłuk. szt. gen. Becka i sekretarza ambasady polskiej w Paryżu p. Michała Mościckiego, syna Prezydenta Rzplitej.

Izby rzemieślnicze.

Warszawa, 8. 12. Wybory do Izby Rzemieślniczych rozpisane będą po wyborach do ciał ustawodawczych. Odbędzie się w końcu roku 1928.

Prawo wyborcze czynne i bierne służyć będzie rzemieślnikom, którzy mają poza sobą trzyletnie samodzielne prowadzenie warsztatu.

Bliska i zdaleka.

** Mrozy w Ameryce. We wschodniej części Stanów Zjednoczonych panują silne mrozy, połączone z ostrymi wiatrami. Te zjawiska atmosferyczne wywołane zostały przez silną burzę, jaka przeszła nad Oceanem Atlantyckim.

** "ożar w parlamencie bułgarskim. Sejm (PAT.) Onegdaj w chwili, gdy prezes rady ministrów Lianczef wyciągał w Sobraniu przemówienie w sprawie kredytu hipotecznego, powstał ożar w wielkim komnie w gmachu parlamentu. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej udało się ogień ugasić, zanim zebrani na sali zdążyli przedrzeć się o ożroczem niebezpieczeństwie ożaru.

** Dyfteryt w Berlinie. Jak donoszą pisma berlińskie, wśród działaczy szkolnej przedmieść berlińskich panuje epidemia dyfterytu.

rekord kryminalistw.

Nowy Sącz, 7. 12. (AW.) Przed miejscowym sądem powiatowym stanął — oskarżony o włóczęgostwo — 62-letni Tomasz Palmowski, który skazany został na 74 dni aresztu.

Palmowski — jak się okazało na rozprawie — posiada niezwykle bogatą przeszłość kryminalną, był karany bowiem przez sądy dawnej monarchji austro-węgierskiej oraz przez sądy polskie ogółem 143 razy, w tem 4-letniem więzieniem za zbrodnie zabójstwa.

Humor i satyra

Zmieszana rasa.

Pewnemu niemieckiemu profesorowi antropologii, który spożywał obiad w paryskiej restauracji, wpadł w oko siedzący obok murzyn o bardzo cywilizowanym wyglądzie i doskonałych manierach

— Przyprowadź pana, że się pana pytam — rzecze profesor — ale w pańskich żyłach musi płynąć krew Europejska?

— Oczywiście — odpowiedział uprzejmie murzyn — mój dziadek zjadł Europejszka.

—

człowieka. Pan osadziłeś lepiej, i dałeś mi poczucie, nietylko całą marności kłamstwa, ale moją niezdolność udawania. Teraz oświadczam panu wyraźnie, że ta rękawiczka nie stanowi, jak sam bystro rozpoznajesz, parę z tą, którą w tej chwili pokazałam... należy ona do przyjaciela, droższego mi jeszcze, niż oryginalny portretu Van Dycka — do przyjaciela, którego rady kierowały mną i kierować będą — którego ja szanuję — którego ja. — Umilkła...

W rozdrażnieniu mojem, dopełniłem po swojemu:

— Którego kocham, chciała Miss Vernon powiedzieć.

— A jeżeli tak powiem — odpowiedziała wywołano — przed kimże mam zdawać sprawę z moich uczuć?

— Nie przede mną, Miss Vernon, z pewnością... błagam, niech mnie pani nie posiadza o taką zaręczalność. Ale — dodałem z naciskiem, gdyż teraz ja czulem, się dotkniętym — mam nadzieję, że Miss Vernon daruje przyjacielowi, któremu, zdaje się, że chce odebrać ten tytuł, jeżeli powie... —

— Nie mów pan nic — przerwała gwałtownie — i zapamiętaj, że nie chcę, by mnie podjęzywano ani pytano. Nikomu nie dam się ani badać ani sądzić; a jeżeli pan wybrał tę niezwykłą porę po to, by mnie szpiegować, przyjaźni czy zainteresowanie, z którym się rzekomo do mnie odnosisz, za słabą jest wymówką dla pańskiej niegrzecznej ciekawości.

— Uważam panią od mej obecności, — odrzekłem, z dumą mniejszą, niż jej własna; nigdy bowiem nie umiałem się uniażać, nawet tam, gdzie uczucia moje najgłębiej wchodziły w grę. — Uważam panią od mej obecności. Budzę się z milego ale złudnego snu; i... ale przecież rozumiemy się wzajemnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Odnowiedź Litwy na notę polską.

Rząd litewski doręczył wszystkim dyplomatom akredytowanym w Kownie, notę cyrkularną, mającą stanowić odpowiedź na notę rządu polskiego do wszystkich państw. Rząd litewski z zadowoleniem stwierdza, że rząd polski oświadczył, iż postanowił nie gwałcić niepodległości politycznej i całości terytorjalnej Litwy. Nota dalej zaznacza, że rząd litewski nie ma zamiaru powtarzać faktów, na które był już zmuszony zwrócić uwagę rady Ligi Narodów, co do stosunków polsko-litewskich rząd uważa, iż są one groźne dla pokojowej współpracy narodów.

Dalej nota wskazuje na pakt Ligi narodów, wkładający na członków Ligi obowiązek poddawania przed rozpoczęciem działań wojennych, wszystkich spraw spornych do decyzji rady Ligi narodów lub sądów rozjemczych. Poza tem nota wskazuje na istnienie pomiędzy Polską a Litwą umowy regulującej stosunki między temi dwoma państwami. Jest nią traktat suwalski, zawarty w październiku 1920 r. gdzie Litwa i Polska zobowiązały się uregulować wszystkie kwestje sporne drogą pokojową.

—

Mocarstwa występują przeciwko Litwie.

Berlin, 7. 12. (PAT.) „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi w depeszy z Genewy, że po wyjeździe Litwinowa, Waldemarasa jest jedną z głównych postaci, dookoła której toczą się wszelkie dyskusje. Wszyscy zajmują się tym człowiekiem, który sprawia trudności Polsce, Francji, Anglii i Niemcom, i z którym Litwinów przed swoim wyjazdem z Genewy odbył dłuższą rozmowę. Poza meżami stanu obecnie atakują go prawnicy, aby uczynić mu formułę, przy której mógłby znieść stan wojny z Pol-

ską, przy utrzymaniu swego stanowiska prawnego w sprawie Wilna. Jednakże, pisze dalej dziennik, nie można sądzić, aby stan wojny nie był dla Litwy pożytecznym. Waldemarasi bowiem przynosi on dużą korzyść przez to, iż pozwala mu, utrzymać granicę z Polską zamkniętą i przez to odcinać swych wrogów politycznych, którzy zbiegli do Polski, od wszelkiej łączności z Kownem. Dotychczas ostatecznej formuły nie znaleziono.

—

Uziennik żargonowy za pieniądze polskie.

Pod powyższym tytułem donosi „Rzeczpospolita“ że w najbliższym czasie zacznie wychodzić w Warszawie, subwencyjonowany przez rząd, dziennik żargonowy pod nazwą: „Warschauer Ekspres“.

—

Skoczyć z 3 pietra.

Nowy Jork, 7. 12. (radio.) Dzisiaj w godzinach południowych z 43 pietra sześćdziesięciopiętrowego gmachu Woolwoda skoczył na Brodway pewien u czestnik wojny światowej z Brooklynu. Ciało samobójcy rozbiło się na miazgę.

— Czy się co stało? — zapytała Miss Vernon — czy może kto przyjechał?

— Nikt, o ile wiem — odpowiedziałem zmieszana.

— Przyszedłem tylko po Orlanda.

— Tu leży — rzekła Miss Vernon, wskazując na stół.

Usuwając parę książek, by dostać się do tej, której rzekomo szukałem, rozmyślałem, w rzeczywistości, jak się tu zgrabnie wycofać i uniknąć pytań, gdy wtem spostrzegłem leżącą na stole męską rękawiczkę. Oczy moje spotkały się z wzrokiem Miss Vernon, ta zaś zarumieniła się silnie.

— To jedna z moich relikwii — rzekła niepewnie, odpowiadając spojrzeń mojemu, nie słowem — to rękawiczka dziada mojego, którego portret malowany przez Van Dycka podziwiałem.

Jakgdyby czuła, że potrzeba czegoś więcej, niż prostego zapewnienia dla stwierdzenia, że mówi prawdę, otworzyła szufladę wielkiego debowego stołu i wyciągnawszy drugą rękawiczkę, rzuciła ją ku mnie.

Gdy natura szczerza poniża się do dwuznaczności albo do udawania, niepokój i przykreść, z jaką spełnia niezwykłe dla siebie zadanie często naprowadza słuchającego na powątpiewanie o prawdziwe wypowiedzianych słów. Szybkiem spojrzeńm ogarnąłem obie rękawiczki, poczem odpowiedziałem poważnie:

— Rękawiczki podobne są jedna do drugiej, to prawda, kształtem i haftem; ale nie mogą stanowić pary, gdyż obie są na prawą rękę.

Zagryzła wargi gniewnie i znów zarumieniła się mocno.

— Dobrze pan czyni, że mnie pan zawstydzą — odpowiedziałem z gorzkością. — Kto inny osadziłby tylko potem, co powiedziałem, że nie chcę dać szczególnego wyjaśnienia co do okoliczności, która wyjaśnienia nie potrzebuje, zwłaszcza wobec obcego

Wrzenie w wojsku litewskim.

Kowno, 7 grudnia (A.W.) — Mimo energicznych zarządzeń ministra wojny, w wojsku litewskim w dalszym ciągu panuje ogromne wrzenie. Aresztowania, dokonane w garnizonach kowieńskim i wileńskim, zwiększyły ferment. Ostatnio organy bezwładności wojski znow na trop organizacji wyrotlowanej w korpusie podoficerskim w Wilkomierzu. Aresztowano kilku podoficerów pod zarzutem nakłaniania rekrutów do dezercji.

Zegon pisarza. Dnia 6-go b. m. zmarł w Petersburgu poeta rosyjski Teodor Sollogub, urodzony w 1863 r. Śmierć spowodowało ostre zapalenie płuc.

WALTER SCOTT

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

71)

(Ciąg dalszy.)

To mówiąc, poszedł, oglądając się jeszcze raz po raz na swoje ulate.

Uzyskałem od niego pośrednio ważną wiadomość — mianowicie, że ojciec Vaughan przypuszczalnie nie był w zamku. Gdyby więc ukazało się światło w bibliotece dzisiejszego wieczora, to albo nie będzie to on, albo też bardzo on tajemniczo i podejrzanie postępuje. Niecierpliwie oczekiwałem zachodu słońca i zmroku. Zaledwie zapadł, dojrzałem światło w oknach biblioteki, ledwie widoczne w wieczornej poświacie. Zauważyłem jednak pierwszy błysk jego tak szybko, jak nocą zaskoczony żeglarz pierwsze migotanie latarni morskiej dopatrzony, określającej mu drogę. Ustały we mnie wszelkie wahania i wątpliwości. Już nie pytałem, czy właściwym będzie mój postępek — ciekawość i zadróść wzięły górę. Wróciłem do domu, a unikając pokoi, w których mógłbym kogoś spotkać, przekradłem się potajemnie do drzwi biblioteki — zatrzymałem się przez chwilę z ręką na klamce — posłyszałem ciche kroki wewnątrz — otworzyłem drzwi — i ostatek Miss Vernon samą.

Diana wydała mi się zaskoczona — czy mojem nagłym wejściem, czy z innej przyczyny, nie mogłem tego odgadnąć; jednakże zdradzała tak silne zmieszanie, jakiego nigdy jeszcze u niej nie zauważyłem, a przypisać je było można tylko niezwyktemu wzruszeniu. Opanowała się wszakże odrazu; tak zaś jest władza niespokojnego sumienia, że ja, który usiłowałem ją zaskoczyć, sam czulem się zaskoczony i z nas dwojga zakłopotany byłam ja.

Z POGRANICZA.

Ruchoma Wystawa Prób i Wzorów w Lesznie.

Otwarcie. — Treść przemówień. — Ogólne wrażenie. — Popierajmy przemysł własny.

Zgodnie z zapowiedzią odbyło się w Lesznie na sali Strzelniczej w dniu wczorajszym (8 bm.) otwarcie Ruchomej Wystawy prób i wzorów przemysłu krajowego. Wywołała ona duże zainteresowanie, choć ze względu na wielce ograniczony czas nie mogli przemysłowcy, rzemieślnicy i kupcy naszego miasta, a tembardziej z jego okolic przyjąć tak szerokiego udziału, jaki w innych okolicznościach niewątpliwie byłby miał miejsce.

Przed otwarciem, które odbyło się o godz. 1-szej po poł. wygłoszone zostały przemówienia, wyjaśniające cele i zadania wystawy dla wytwórczości krajowej: wogóle a w szczególności w chwili obecnej i mianowicie tej Ruchomej, która w swym objętości całej Polski, zawitała do naszego miasta.

Ogólne znaczenie wystaw omówił II-gi burmistrz p. Sobkowiak, uzasadniając ich potrzebę dla przemysłu krajowego, który tem lepiej rozwijać się będzie, im dokładniej szersze koła konsumentów się z jego płodami zapoznają.

Specjalny charakter, cele i zadania Wystawy Ruchomej zobrazował jej dyrektor p. Stachowicz. W. R. jak z jej nazwy wynika musi przynieść się z miejsc na miejsce i z tego względu nie może imponować rozmiarami lecz w miniaturowej formie daje zasadnicze pojęcie o tem, co szczególnie w zakresie najpotrzebniejszych artykułów w kraju nabywać możemy.

Prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski stwierdził związek pomiędzy W. R. a Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu, dla której W. R. przygotowuje grunt, szerząc zainteresowanie dla wytwórczości własnej i pobudzając wszystkich producentów w całej Polsce do wzięcia udziału w ogólnym pokazie gospodarczym.

Ks. proboszcz Janiewicz podniósł potrzebę patriotyzmu ekonomicznego, konieczność zerwania z nawykami do kupowania towarów zagranicznych i

popierania produkcji krajowej. Apel ten zawsze jest na czasie, bo dotąd nie wykorzystano się przesadnie, co zamorskie to musi być lepsze. Szczególnie jednak wezwanie to przychodzi w porę przed okresem zakupów gwiazdkowych i noworocznych. Obyśmy w tym sezonie wstfzymali się od wzbogacenia zagranicznych fabrykatorów, które dziś możemy już w zupełności zastąpić krajowymi, jakie są częstokroć lepsze i nieomal zawsze tańsze.

Zabierając ponownie głos, prezes rady miejskiej p. Nowakowski, przeciał wstępe, ogłaszając otwarcie wystawy.

Pod przewodnictwem dyr. p. Stachowicza, rozpoczęło się zwiedzanie wystawy. Urządona jest ona wprawdzie skromnie, bez wszelkiego wysiłku imponowania tanim efektem, ale bynajmniej nie przedstawia się ubogo. Owsem w wąskich ramach pokazano więcej, niż można było przypuszczać. Więcej niż w dzisiejszym „Głosie” miejsca posiadamy wobec czego też do szczegółów powrócimy w następnym numerze.

Na razie poprzestaniemy na zaznaczeniu, iż przemysł leszczyński też wystąpił. Kto i z czem, opisemy później, bo być może, iż w ciągu dzisiejszego lub jutrzejszego dnia jeszcze parę firm przybędzie, a chcielibyśmy o wszystkich równocześnie pomówić.

Tymczasem kończymy apelem do Czytelników, aby nie pozalawali czasu, trudu i wstępnego — lecz gromadnie pośpieszyli na Wystawę, która ich przekona, jak dużo towarów dotąd z zagranicy sprowadzonych, możemy zastąpić własnymi, z korzyścią i dla własnej kieszeni i dla kraju. Poparcie wytwórczości własnej jest społecznym i narodowym obowiązkiem wszystkich obywateli, jest nieodzownym warunkiem gospodarczego odrodzenia kraju, którem musi stać się uzupełnieniem i fundamentem naszego wyzwolenia politycznego.

Komunikat Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych na pow. Leszno.

W uzupełnieniu komunikatu naszego, zamieszczono w nr. 282 podajemy do wiadomości członkom Kółek Rolniczych szczegółowy program kursów rolniczych.

I. w Rydzynie, wykłady: I. uprawa i meljoracja łąk; II. podniesienie hodowli drzew owocowych i warzywnictwa, III. wychów świń. Prelegenci: inż. Mann i insp. Woźny z Poznania, oraz inż. Modes z Leszna;

II. w Osieczynie wykłady: I. hodowla bydła, II. porządek żywienia w oborze i chlewni; III. podniesienie hodowli drzew owocowych i warzywnictwa. Prelegenci: inż. Modes z Leszna, p. Maur i insp. Woźny z Poznania;

III. w Włoszakowicach: I. porządek żywienia w oborze i chlewni, II. wygląd zwierzęcia chorego oraz choroby zaraźliwe, III. organizacja zbytu produktów hodowlanych. Prelegenci: p. Maur z Poznania oraz Dr. Gummer i inż. Modes z Leszna.

IV. w Lesznie: I. uprawa buraka cukrowego, II. szkodniki buraka cukrowego, III. organizacja doświadczonych polowch. Prelegenci: p. Rosnowski z Sand. Wielkop. Hod. Nasion i p. Obara z W. I. R. z Poznania.

Przy okazji jeszcze raz apelujemy do P. T. rolników o jak najwcześniejsze przybycie na kursa.

Zarząd Powiatowy W. T. K. R. Donimirski, prez. pow. W. Siewruk, sekr. pow.

KRONIKA.

Sobota, dnia 10. grudnia 1927 r.

N. M. P. Loretański.

Wschód słońca, 7 m. 29 — Zachód słońca, 15 m. 25
Wschód księżyca, 15 m. 58 — Zachód księżyca, 9 m. 31
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej w Donimierzkach-Wielkopolskiej: Wiatr w południe w Antoninach. — Piątek, 9. grudnia godz. 7 rano: Temperatura 10 metrów — 0,8 C. wiatr wschodni 3 m/s zachmur. całkowite, ciśnienie atmosferyczne 759,8 mm, wilgotność 92, — w ubiegłą dobę temperatura najwyższa — 0,2 C. — najniższa — 7,4 C. ilość opadu 0,0 mm

LESZNO

Wiadomości kościelne.

W tę niedzielę przypada u nas odpust św. Mikołaja. — Nabożeństwo dla dzieci szkolnych o g. 8; dla niemców katolików o g. 10; suma o g. 11,15. W sobotę o godz. 3 słuchanie powieści św. — W przyszłym tygodniu w środe, piątek i sobotę suche dni.

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 I. piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

2) Dyżurny lekarskie i aptekarskie: Dr. Swiderski Dr. Polewsky, Apteka „pod Lwem”.

3) Tow. Czerwonego Krzyża zwołuje zebranie miesięczne na piątek, dn. 9-go grudnia br. o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Polskim. Wszystkich członków Tow. oraz członków komitetów zabawowych uprasza o łaskawe przybycie Zarząd.

4) Roczne Walne Zebranie Nar. Partji Rob. Dnia 6. godz. 7 wieczorem na sali p. Dominiaka przy ul. Dworcowej odbędzie się walne roczne zebranie Nar. Partji Rob. Referat wygłosi b. poseł p. Milczyński.

5) Stan rynku pracy przedstawia się według komunikatu z dnia 7-go grudnia, nastawego nam przez tutejszy Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w sposób następujący: Wolne miejsca: 1 szofer samochodowy, 4 stolarzy, do Rawicza, 1 młynarz na wia-

trak, 1 praktykant gospodarczy z ukończoną szkołą rolniczą, 1 szwajcar na deputat, 15 podróżujących na maszyny rolnicze, 1 technik budowlany, 20 robotników leśnych, 50 robotnic do korowni wilkiny, 4 szwaczki, 22 służące do gospodarzy, 2 pastuchów do bydła. — Poszukują pracy: 8 kowali, 3 ślusarzy, 1 blacharz, 4 szoferów, 29 murarzy, 1 cieśla, 2 malarzy, 2 stolarzy, 2 kuźnierzy, 2 obuwników, 3 rymarzy-lapicerów, 1 krawiec, 2 młynarzy starszych, 2 piekarczy, 4 urzędników gosp. 5 ogrodników, 2 leśników, 1 owczarz, 12 biuralistów, 7 biuralistek, 3 ekspedjentki, 4 pomocn. handlowych, 1 naucz. szkoły powszechnej, 1 lokaj do pałacu, 1 de-stylator, 1 muzyk, 281 robotników niekwal., 38 robotnic niekwal., 3 inw. wojennych ciężko poszk., 1 inwal. woj. 1lej poszk. — Zasilek z Funduszu Bezrobocia pobiera 68 osób; zasilek z Państw. akcji do-raznej 8 osób.

1) Zebranie monarchistów odbyło się wczoraj (8-go bm.) w Hotelu Polskim. Sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze „Głosu”.

2) Sprawozdanie targowe. Dnia 9 grudnia br. płacono następujące ceny: za 1 kr. masła mazar-skiego —; masła wiejskiego 5,80 — 6,00; 1 kg. sera 0,90 1,00; 1 mendel 3,90—4,00; 1 kg. cukru 1,40; 100 kg. kartofli —; 100 kg. mąki żyt. 60,00; 100 kg. mąki pszennej 79,00; 1 kg. smalcu amerykańsk. 3,80—4,00. 1 chleb 2 kg. 1,20; 1 chleb 1 kg. 0,60; 1 bułka 5 dk. 0,05; 100 kg. żyta 39,50; 100 kg. pszenicy 47,00; 100 kg. żywej wagi świń 190,00—210,00; 100 kg. żywej wagi wołu 110,00—120,00; 1 kg. mięsa wieprzow. 3,20 1 kg. mięsa wołow. 2,40—2,80; 1 kg. ciel. 2,60—2,70 1 kg. słon. 3,30; wyroby mięsne 3,80—4,00; 1 l. miodu 0,36; wory 3,00—5,00; kurczątka 2,00—2,50; indyki 9,00 —13,00; kaczkę 4,00—5,50; cesi 8,00—12,00; gołębie para 1,50—1,80. Targ spokojny.

ZABOROWO.

zo, Kolo śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Dnia 7. piątek o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w szkole. Komplet p. Dyrygent.

GONIEMBICE.

ge) Introdukacja nowego ks. Proboszcza. Niezwyczajną uroczystość obchodziła tutejsza parafia, dn. 6. bm. W uroczystości patrona Kościoła, św. Mikołaja

odbyła się introdukcja nowego Ks. Proboszcza, Ks. Edwarda Gramlewicza. W uroczystej procesji wśród śpiewu: „Kto się w opiekę”, przyprowadzono nowego Duszpasterza w otoczeniu Przewielebn. Ks. Dziekana Steinmetza, licznego dochowiciwstwa i parafjan do bram kościoła. Tu Ks. dziekan wręczył po odmówieniu przepisanych modłów, klucze kościoła nowemu Proboszczowi, poczem wkroczo do kościoła przybranego w zieleni i emblematu papieskie. Na stopniach ołtarza przemówił Ks. Dziekan do nowego Proboszcza i parafjan goniembickich, wskazując na doniosłe znaczenie posłannictwa kapłana, wzywając parafjan do miłości i posłuszeństwa, względem swego Duszpasterza. Ks. prob. Gramlewicz w swoim przemówieniu zapewnił o swej miłości, wierności i zywat do równej miłości, wierności i posłuszeństwa z ich strony; nieustraszenie, a wiernie stać będzie na swem stanowisku, bacząc na dobro swych nowych parafjan. W czasie sumy uroczystej, odprawionej przez nowego Proboszcza, podniosłe kazanie wygłosił Ks. prob. Jerzycki. Ze skupionych modłów Ks. prob. i parafjan wyczuć można było gorące błaganie do Pana Zastępów, by Bóg pobłogosławił pracę nowego Proboszcza w winnicy Pańskiej. „Szczęść mu Boże w długie lata!”

JUTROSIN

jn) Katastrofa samochodowa. Na granicy polsko-niemieckiej w rejonie placówki Jeziora, należącej do Komisarjatu Straży Celnej w Jutrosinie, zdarzyła się katastrofa samochodowa. Niemiecka komisja sanitarna, będąca na inspekcji szpitala w powiecie Militich (Niemcy) w drodze powrotnej zbłądziła i szofer prowadzący samochód skierował go na szosę prowadzącą z Marquisten (Niemcy) do Jezior (Polska). Tuż na samej granicy jest most nad rowem śląskim, zniszczony podczas powstania wielkopolskiego i do dziś nieodbudowany. Znajduje on się całkowicie po stronie niemieckiej. Samochód ten pędząc wielką szybkością wpadł wraz z szoferem do rowu, a 2 lekarze niemieccy siedzący w samochodzie zostali wyrzuceni z takowego, na stronę polską, na szczęście bez jakiegokolwiek uszkodzenia cieleśnego, gdzie im strażnik polski, pełniący tam właśnie służbę udzielił pierwszej pomocy. Szofer zaś uległ złamaniu rąk i nóg. Krótko po wydarzeniu tej katastrofy przybyła pomoc sanitarna z Militich, która się nieszczęśliwymi zajęła. Nadmieniamy się, że przy zniszczeniu moście nie znajduje się żadna zapora.

KBOBIA

ka) Jarmark. W Krobici odbędzie się dnia 15-go grudnia br. jarmark tylko na konie, bydło, świnię i drób, towary kramne tylko dla kupców miejscowych.

DOBRYCZA.

da) Jarmark. W środe, dn. 14-go grudnia br. odbędzie się w mieście Dobrycza jarmark na konie i bydło.

KOZMIN

kn) Jarmark. W czwartek, dn. 15 grudnia br. odbędzie się w mieście Kozmin jarmark przedgwiazdkowy. na konie, bydło i towary kramne.

Z naszej dzielnicy.

d) Toruń. (Trzy nieszczęśliwe wypadki kolejowe.) Onegdaj na dworcu kolejowym Toruń-Przedmieście, wydarzyły się trzy nieszczęśliwe wypadki. Przy przecaczaniu motorówki uderzony został przez własną nieuwagę maszynista Lewandowski, wskutek czego odniósł rany na głowie. Przetokowy Ziętarski uległ zgnieceniu lewej stopy, drugi przetokowy Szemkowski, został uderzony przez wagon tak silnie, że odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne. Ofiary nieszczęśliwych wypadków przewieziono do szpitala.

d) Inowrocław. (Bestjałstwo.) Dnia 23 ub. m. nauczyciel szkoły wydziałowej w Inowrocławiu niemiec Huse bit pięścią po głowie i w kark ucznia kl. 2a Matczaka. Uczeń zemścił a naucz. Huse zostawił go na ławce i wypuścił innych uczniów z klasy. — Na alarm podniesiony przez ucznia z tejże klasy, dwie nauczycielki przeniosły Matczaka do tejże klasy, dwie nauczycielki przeniosły Matczaka do księżniczki. Ponieważ ucznia nie zdolano przyprowadzić do przytomności zawezwano lekarza dr. Jackowskiego, który stwierdził wstrząs nerwowy.

Z całej Polski.

p) Łódź. (Za bluźnierstwo.) Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę 29-letniego Jana Adamczewskiego, oskarżonego o bluźnierstwo. Sprawa rozpoznawana była przy drzwiach zamkniętych. Po przemowie prokuratora i obrońcy sąd ogłosił wyrok, którego mocą Adamczewski skazany został na 6 tygodni wzięcia.

p) Lwów. (Nadużycia celne.) Wykryto tu nadużycia, których dopuszczali się urzędnicy celnicy Horosza, Mizelke, i Morawski. Wchodzili oni w porozumienie z ekspedytorami lub kupcami, dzieląc się z nimi kwotą uzyskaną z oszustw. Przystępcy fałszowali duplikaty deklaracji dla urzędu celnego i dyrekcyi cel w ten sposób, że w sumach wypisywanych na nich należności celnych, przynosili przeciwnie o cyfrę na lewo. W ten sposób w bieżącym tylko roku popełnili oszustw na pół miliona zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

1) Dziś w piątek o godz. 8-mej w lokalu p. Ińskiego odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Kupców Smeżelińskich. O liczny udział prosi Zarząd.

2) Baczność „Sokół”. Cwiczenia druhen i druhow dziś wiecz. o godz. 8 wiecz. w Cwiczni Miejskiej. Cyolem! Naczelnictwo!

3) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś w piątek o godz. 8.30 wiecz. zebranie „Kółka muzycznego” i chóru. Przybycie członków konieczne, ważne sprawy. B. Kierownik.

4) Tow. św. Anny. W niedziel. 11. 12. zebranie w Domu Katoickim o przesłuchaniach. O liczny udział prosi Zarząd.

5) Baczność Podoficerowie Rezerwy. Roczne Walne Zebranie tuż, Kola Podofic. Rezerwy odbędzie się w niedzielę dn. 11. bm. o godz. 3 po poł. w lokalu posiedzeń kawiarni „Esplanada” na które członków jak i sympatyków zapraszamy „Jedność”. Zarząd.

6) Zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, odbędzie się w niedzielę, dnia 11. grudnia br. o godz. 4-tej po południu na małej salce Domu Katoickiego. Na porządku obrad referat p. prof. Krotoskiego z Poznania. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

7) Tow. Hodowli Ksarków „Canaria” Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się dn. 10. 12. o godz. 8 wiecz. w kasyno obywatelskim ul. Dworcowa 16. Zaprasza się wszystkich członków i miłośników ksarków. Ważne sprawy o hodowli. Zarząd.

8) Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie Oznajmia swym członkom, iż w niedziel. dn. 11. 12. br. o godz. 7 rano Tow. przystępuje wspólnie do komunii św. pod standardem. Spowiedź św. w sobotę o godz. 3 po poł. i wieczorem. O liczny udział członków prosi Zarząd.

9) Zebranie filii zakładów miejskich Z. Z. P. odbędzie się w niedzielę dn. 11. 12. 27 o godz. 3 po poł. na sali o. Mędraka. O liczny udział prosi Zarząd.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 7 grudnia 1927. za 100 kg.

| | | |
|-------------------------------|---------------------|--------------|
| Zyto | Usposobienie: słabe | 38,75--39,75 |
| Pszonica | Usposobienie: słabe | 46,75--47,75 |
| Jęczmień przemiatowy | | 38,00--35,00 |
| Jęczmień browarowy | | 39,50--41,00 |
| Usposobienie: spokojne. | | |
| Owies | | 32,65--34,40 |
| Usposobienie: spokojne. | | |
| Mąka żytnia 65% wł. w stand | | 57,00 |
| Mąka żytnia 70% wł. w stand | | 56,50 |
| Usposobienie: spokojne. | | |
| Mąka pszenna 65% wł. w stand. | | 67,50--71,5 |
| Usposobienie: spokojne. | | |
| Otreby żytnie | | 28,00--29,00 |
| Otreby pszenne | | 27,00--28,50 |
| Rzecz. | | 60,00--67,00 |
| Groch polny | | 48,00--53,00 |
| Groch Wiktoria | | 80,00--82,00 |
| Groch Folgera | | 63,00--72,00 |
| Ziemniaki fabryczne 16% | | 5,80--6,00 |
| Słoma prasowana | | 3,05 |
| Siano luzne | | 5,50 |

gp) Dziś dnia 9 bm. kursy walut są następujące:

| | |
|----------------|--------------|
| Dolar ameryk. | 8,85 |
| Funt angielski | 43,32,4 |
| Frank. franc. | 100 34,93 |
| „ szwajc. | 100 171,22,7 |
| Marka niem. | 100 211,59,7 |

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, dn. 10. 12.

12.45 Koncert gramofonowy. 13.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej i pieniężnej. 17.00 Gawęda harcerska. 17.20 Odczyt. 17.45 Muzyka kameralna. 19.00 Nadprogram. 19.10 Lekcja języka francuskiego. 19.35 Odczyt. 20.00 Komunikaty gospodarcze. 20.20 Komunikat meteorologiczny. 20.30 Koncert muzyki lekkiej. 22.00 Sygnal czasu i komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, dn. 10. 12.

12.00 Sygnal czasu i komunikaty. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. 14.00 Program I-go kursu Spółdzielczego. 14.25 Odczyt. 14.50 Koncert (w międzyczasie komunikat). 15.15 Zakończenie kursu. 15.30 Komunikaty. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikaty. 17.20 Odczyt. 17.45 Audycja zespołowa. 19.00 Komunikat rolniczy. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Transmisja z Katowic. 20.00 Przerwa. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnal czasu i komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Chcesz mieć odbiór audycji radiowych beznaganny, kupuj aparaty radiowe w firmie ST. GRODZKI
przedsiębiorstwo elektrotechniczne
Leszno, ulica Leszczyńskich 15/17 Telefon 167

Baczność!

zofery!

Celem założenia filii związku sędziów, zwołuje się ponownie ZEBRANIE organizacyjne, na sobotę 10. bm. o g. 9 wiecz. w lokalu o. Michałaka w Lesznie przy ul. Osieckiej. O liczne przybycie prosi ZWOŁUJĄCY.

ROLNICY!

Poszukuje dostawy 200—300 litr. świeżego mleka dziennie, przyjmuję również mulejsze ilości. Leon Prałat, skład kolonialny i spożywczy, Leszno, Nowy Rynek 23.

PANIA

która była w towarzystwie 4-ech osób w rubierni „Polonia” w Lesznie, dnia 6. grudnia br. wieczorem, prosi pan o felkę o łaskawe podanie adresu celem przesłania listu. Proszę pisać Poznań, Paśte restauracji, urząd 1, Wacław Piatkowski.

Jako praktyczne podarki gwiazdkowe polecam w wielkim wyborze

PŁASZCZE

damskie i męskie do najlep. szych, no cenach najniższych. Leszno, ul. Kościuska Nr. 5.

Zielona

śledzie

Stefan Smolanowicz
Leszno, Leszczyńskich nr. 57 a.

Baczność!

DIETRZOWINE

oddaje po 1,50 za funt, przy odbiorze 5 funtów po 1,40 zł. FRANCISZEK JANKOWSKI, mistrz rzeźnicki BOJANOWO, RA WICKA 55.

Sprzedam

dużą szafę (antyk), kanapę, duże lustro stojące, stół, szafę żel., nowe szory czerwone i siodło
Leszno ul. Głogowska 3, parter.



Największe **zadowolenie** **spokój** w gospodarstwie w którym nie brak **miocarni szerokokobitej „Gostynianka”** wyrobu

Gostyńska Fabryka Maszyn St. Grzeszkowiak, Gostyń.

3 LAMPY

gazowe i kuchenne, mało używ. z powodu przeprowadzki, tanio na sprzedaż. Również sprzedam kilka skór owczych (wygarbowane). — Kto? wskaże eksp. Głosu



Kozuch

biały miód, poszyty, używ. na średnią figurę, sprzedam. Do obełżenia w Restauracji Obywatelskiej p. Szlaska, Leszno, ul. Dworcowa 16

Modelarz

do wyrobu nowych i reperatur starych modeli zarazem jako stolarz, potrzebny natychmiast do Gostyńskiej Fabryki Maszyn St. Grzeszkowiak - Gostyń Telefon 105

Starsza służąca

potrzebna natychmiast. Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

„L. J. 215” posada zaletą.

W czwartek, dnia 15 grudnia rb. odbędzie się

licytacja drzewa

w lokalu p. Majera w Kąkolewie. Sprzedawane będzie przez licytację i za gotówkę z rewirów Kąkolewo użytkowe drzewo dębowe dla stelmachów, dłuższe sosnowe, szcapy sosn. i gałęzie. Początek o godz. 9.30. Nadleśniczy.

Całkowita wyprzedaż

Z powodu likwidacji interesu wyprzedaję wszelkie **OBUWIE** po cenach zakupu i niżej kosztów własnych.

Fa. Płóceniak właśc. St. Skoracki
Leszno, ul. Dworcowa 21

Kino Palace Leszno

Tylko 3 dni! wświetlany wielka epopee cyrkowa pod tytułem: **„Diabelski cyrk”**
Wspaniała historia miłości wśród dzikich zwierząt i akrobatów cyrkowych w 8 aktach.
Nadprogram: komedia w 2-ach aktach
Początek o godzinie 7 i 9.
W niedzielę dwa wielkie przedstawienia dla młodzieży od 3—5 i od 5—7.
Następny program: „Hultajska trójka”

Kupuj akcje Banku Polskiego A. Marski

Rynek 6 Leszno Rynek 6.

Śikawkę 4-KOŁOWĄ DO POŻARU

używana, lecz dobrze działająca, sprzedaję przez publiczny przetarg w środę 14. grudnia rb. o godz. 12 w poł. Magistrat m. Osiecznej.

Związek Handlarzy domokrajnych w Lesznie. Zebranie miesięczne

odbędzie się w niedzielę, dnia 11. 12. 27 o godz. 2 popołudniu na sali p. Łagodzkiej w Lesznie, przy ul. Szkolnej Nr. 7. O liczne przybycie prosi ZARZĄD.

Poszukuję **POZYCZKI 3000 ZŁ** na 1. hipotekę, na 39 morgow. gospodarstwo. Adres wskaże eksp. Głosu

Mieszkania 1 pokojowe, poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia pod lit. „M. G.” do eksp. Głosu.

PORZĄDKI ROBOTNICZE

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś arcyfilm wytw. wiedeńskiej produkcji 1927 r. **CHŁOPCZYCA**
W rolach głównych: HARRY LIETKE i HENIA DESNI.
Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. Koncert świąteczny.